

Dziękujemy za wspaniąłą zabawę

Dziękujemy za wspaniąłą zabawę

To był bardzo udany Piknik Europejski. 1 maja, od rana do późnych godzin wieczornych, na białostockim Rynku Kościuszki tłumy świętowały nasze 10-lecie w Unii Europejskiej. Nawet pogoda tego dnia dopisała.

Na nudę nikt nie narzekał, atrakcji było naprawdę wiele. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się stoiska beneficjentów, którzy skorzystali z funduszy unijnych. A także punkt informacji, w którym ludzie dopytywali, na co jeszcze można zdobyć wsparcie i jak się przygotować do nowej perspektywy finansowej.

Kolejka prowadziła do namiotu naszej gwiazdy kulinarnej, czyli Roberta Sowy. Każdy chciał spróbować potraw z krajów UE, które serwował. Wielkie brawa podczas swojego występu zebrał najśłynniejszy polski magik – Maciej Pol. Zadziwiał zebranych swoich sztuczkami, a na koniec teleportował samego marszałka Jarosława Dworzańskiego.

Dzieci miały wiele uciechy. Cała strefa przy restauracji Esperanto należała do nich! A tam: malowanie twarzy, jazda samochodami, eurobungee, dmuchańce, nawet byk rodeo. I tuż obok, na Suraskiej, aleja służb mundurowych, gdzie nie tylko można było obejrzeć, ale i wsiąść do policyjnych, wojskowych czy strażackich samochodów. Cała masa niespodzianek i uśmiechnięte twarze dzieci.

Mnóstwo atrakcji czekało na scenie. W konkursach o tematyce unijnej można było wygrać fajne nagrody, wśród nich bilet na Dinner in the Sky. To specjalna platforma, unoszona przez wielki dźwig na wysokość około 40 metrów nad ziemią. W lotach mogły uczestniczyć jednorazowo 22 osoby. A chętnych do tej przejażdżki w chmurach było tak wielu...

To nie wszystko. Był też ogromny, 120-kilogramowy tort unijny, a także hymn UE.

Warto też było zostać z nami do wieczora. Specjalnie dla uczestników Pikniku wystąpiły Julia i Sylwia Grzeszczak. A na koniec niebo rozświetlił pokaz sztucznych ogni.















